

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Remis nie do wyjaśnienia, wyrzucone punkty, gdy nawet Austria Wiedeń nie wierzyła. Seria błędów w defensywie, ze strony tych samych graczy, który pięć dni wcześniej zaliczyli świetny występ w Neapolu. Aby zdobyć trzy punkty nie wystarczyły dwa gole El Shaarawyego, po raz drugi w barwach Giallorossich, po tym jak w poprzednim sezonie trafił dwukrotnie do siatki Empoli.

Faraon był bardzo rozczarowany, jak reszta zespołu: *"To nie do wyjaśnienia, dwuminutowe zaćmienie, nie potrafimy zrozumieć dlaczego. Straciliśmy mecz, który był praktycznie zamknięty"*. To wynik spadku uwagi. Również Fink, trener Austrii Wiedeń, powiedział, że Roma była już pewna, że wygrała. *"Powinniśmy jedynie pokierować meczem, dobrze graliśmy piłką, mieliśmy dwa gole przewagi. To absurdalne, ale mamy punkt"*. Przed meczem Spalletti ostrzegwał jednak zespół: *"Nie oglądamy się wstecz"*. Tymczasem Roma czuła się wygodnie, nie był to zespół mocny i zdeterminowany, jaki można było oglądać w ostatnią sobotę w Neapolu: *"Nie można wracać wstecz, dwa gole stracone w końcówce trzeba przemyśleć. Mecz w naszym wykonaniu był dobry, szkoda tego dwuminutowego zaćmienia, ale musimy odwrócić kartę i myśleć o niedzielnym meczu z Palermo. Musimy osiągać regularne wyniki, w przeciwnym razie nie pójdziemy w żadnym kierunku"*. To był najlepszy występ El Shaarawyego w sezonie, ale niestety zrujnowany przez występ w końcówce. Austria Wiedeń wyrównała już gdy Faraona nie było na boisku: *"Osobiście jestem zadowolony z dwóch goli, strzelanie bramek jest zawsze piękną rzeczą dla napastnika, ale jestem wkurzony z powodu remisu, to był mecz do wygrania"*.

FLORENZI - Reprezentant Azzurricch zdobył swojego pierwszego gola w sezonie, ale nie dał on wygranej: *"Nie powinniśmy stracić dwóch goli w dwie minuty przy 3-1, powinniśmy być bardziej skoncentrowani. Brakuje wielu aspektów i to nie po raz pierwszy. Nie można mieć spadku uwagi, który nie ma sensu. To był mecz do wygrania, aby kontynuować dobre występy z Interem i Napoli. Musimy zrobić użytek z tych błędów i nie powtórzyć ich w niedzielę. Tylko w ten sposób możemy stać się wielkim zespołem. Nie uważam, że zabrakło zaangażowania, te dwie minuty były wynikiem braku koncentracji. To się nie może powtórzyć"*.

NAINGGOLAN - Belg odzyskał najlepszą kondycję, ale wczoraj nie był jeszcze gotowy na sto procent. Spalletti mówił o spadku uwagi po świetnym występie, co jest przyzwyczajeniem w Rzymie: *"Nie wiem, do 3-1 mieliśmy mecz w garści i cały czas przetrzymywaliśmy piłkę. Potem straciliśmy gola na 3-2 i przy trzecim zaspaliśmy. Jeśli z takimi rywalami jesteś lepszy technicznie, ale zasypiasz, wówczas ciężko jest ugrać wynik"*. W niedzielę Roma musi się od razu podnieść: *"Myślę, że remis z Austrią Wiedeń był niewyobrażalny po wyniku z Neapolu. Zazwyczaj wynik przynosi za sobą kolejny, tym razem tak nie było. Trzeba poprawić w szczególności ten aspekt, mecze, które myślimy, że wygramy z łatwością, a popełniamy w nich zawsze błędy. Musimy się uczyć na tych błędach i robić więcej w meczach, które są bardziej w naszym zasięgu"*.

GERSON - Brazylijczyk zadebiutował w wyjściowym składzie na Olimpico. Udowodnił, że posiada jakość, choć również on był rozczarowany wynikiem: *"Wielka szkoda, mecz był zamknięty. Zaliczyliśmy zaćmienie w dwóch minutach w końcówce i straciliśmy dwa gole. Teraz będziemy ciężko pracować przed niedzielnym meczem z Palermo, aby uniknąć tego ponownie"*. Grał zgodnie ze wskazówkami Spallettiego: *"Jestem zadowolony z mojego występu, ale byłbym bardziej szczęśliwy, gdybyśmy wygrali, jestem naprawdę rozczarowany wynikiem, którego nie spodziewaliśmy się w końcówce meczu. Teraz możemy myśleć jedynie o niedzielnym meczu. To co się wydarzyło jest nie do wyjaśnienia. Moja aklimatyzacja przechodzi dobrze, zostałem przez wszystkich bardzo dobrze przyjęty, zarówno przez piłkarzy jak i dyrektorstwo, co jest bardzo ważne"*.

Autor: abruzzo